

Dary Ducha we wczesnym Kościele (od drugiej połowy 1. wieku do połowy 3. wieku)

Kościół był mocno charyzmatyczny do końca drugiego wieku. Przez następne około pół wieku ważność Darów Duchowych w chrześcijańskich społecznościach zdaje się znacznie umniejszać, a nastawienie do tych Darów ulega zmianie. Niniejsze wypracowanie ma na celu ukazanie w Historii Kościoła faktu, że Dary Ducha Świętego nie ustały w Kościele wraz z powstaniem kanonu Pisma Świętego i śmierci dwunastu Apostołów.

1. Didache (druga połowa 1. wieku)

10:7 "A prorokom pozwólcie dziękować, ile zechcą."

Pozytywnie patrzono na proroków nie stawiając im ograniczeń w składaniu podziękowań.

11:7 „A żadnego proroka przemawiającego w duchu nie poddawajcie próbie, ani nie rozsądźcie, każdy bowiem grzech zostanie odpuszczony, ale ten grzech nie zostanie odpuszczony.“

Kiedy prorok mówił jako prorok, jego przesłanie nie miało być krytykowane. To napomnienie odzwierciedla szacunek, jakim cieszyło się poselstwo prorocze.

11:8 "Nie każdy, kto mówi w Duchu Świętym, jest prorokiem"

Nie wszyscy, którzy mówili, że są prorokami, w rzeczywistości nimi byli. Wydaje się, że w czasie pisania Didache było wielu ludzi, zarówno w Kościele, jak i poza nim, którzy domagali się tego statusu.

11:1-2 „Jeśli zatem ktoś przychodzi [do was], by uczyć was tego wszystkiego, co zostało wcześniej powiedziane, przyjmijcie go. Jeśli zaś ów nauczający, zmieniawszy [swoje nauczanie], nauczałby innej nauki, by znieść [to, co zostało powiedziane], nie słuchajcie go, jednak [jeśli byłoby to] ku przedłożeniu sprawiedliwości i poznania Pana, przyjmijcie go jak Pana.“

Ustanowiono testy, za pomocą których fałszywi prorocy mogliby być oddzieleni od prawdziwych. Pierwszy wspomniany test ma związek z tym, co prorok uczy.

11:8-12 „Nie każdy zaś przemawiający w duchu jest prorokiem, ale [jest nim] tylko, jeśli cechuje się zachowaniem Pana. Zatem po zachowaniu będzie rozpoznany fałszywy prorok i [prawdziwy] prorok. Żaden prorok zastawiający stół w duchu, nie będzie jadł z niego, chyba że jest fałszywym prorokiem. Każdy zaś prorok nauczający prawdy, jeśli tego, czego naucza, nie czyni, jest fałszywym prorokiem. A każdy prorok wypróbowany [jako] prawdziwy, działający dla światowej tajemnicy Społeczności, nie nauczający zaś czynić tego wszystkiego, co sam czyni, nie będzie sądzony przez was, ponieważ z Bogiem ma sąd, bo podobnie działali też dawni prorocy. Kto zaś by powiedział w duchu: «Daj mi pieniądze albo inną rzecz», nie słuchajcie go. Jeśli zaś w sprawie innych potrzebujących by powiedział, aby dać, niech go nikt nie sądzi.“

Prawdziwego proroka można odróżnić od fałszywego, obserwując styl życia człowieka. Jeśli „cechuje się zachowaniem Pana“, powinien być przyjęty jako prawdziwy prorok. Prorok przemawiając w Duchu Świętym nie może nakazać przygotowania posiłku, a następnie go zjeść. Musi robić to, czego uczy i nie może prosić o pieniądze lub podobne rzeczy, chyba że jest to dla kogoś innego. Gdy prorok przeszedł te próby i zostanie zatwierdzony, jego posługa nie powinna być oceniana.

13:1 „A każdy prawdziwy prorok pragnący osiąść u was jest wart swojego wyżywienia.“

Jeśli **prawdziwy** prorok chce osiedlić się we wspólnocie, powinien otrzymać wsparcie. Z tego wszystkiego wynika, że Kościół rozwijał sposoby ochrony przed fałszywymi prorokami.

Fragmety z Didache ilustrują dylemat, przed którym stoi autor i jego współcześni. Chcieli proroczych poselstw w swoich kościołach, ponieważ uważali, że są one dla nich korzystne. Byli oni jednak również świadomi niebezpieczeństwa infiltracji przez fałszywych proroków.

15:1-2 „Wybierzcie sobie przez głosowanie opiekunów i sługi godnych Pana, mężczyzn łagodnych, nie kochających pieniędzy, wiarygodnych i wypróbowanych, ponieważ dla was oni służą także sami służbą proroków i nauczycieli. Nie pogardzajcie zatem nimi, gdyż są oni uczynieni dla was [równie] cennymi wraz z prorokami i nauczycielami.“

Biskupi i diakoni najwyraźniej robili to samo, co wędrowni charyzmatycy. Byli oni "pełniącymi służbę proroków i nauczycieli". Biskupi i diakoni byli szanowani na równi z prorokami i nauczycielami.

2. Klemens Rzymski (koniec 1. wieku)

„Niechaj więc zachowa swoją jedność to ciało, które tworzymy razem w Jezusie Chrystusie! Niech każdy okazuje posłuszeństwo temu ze swoich bliźnich, który został obdarzony stosownym charyzmatem.“ (1. List Klemensa Rzymskiego do Koryntian 38:1)

Interpretacja wyrażenia „charyzmat“ zdaje się odpowiadać tutaj znaczeniu, jakie nosi ono w Rzym. 12:6 i 1.Kor. 12:4. Klemens mówi o tym, jak chrześcijanie powinni zachowywać się w Kościele. W 37:5-38:1a ilustruje to poprzez porównanie Kościoła z ciałem ludzkim. Ponieważ części ciała nie mogą funkcjonować w izolacji od siebie nawzajem, więc skuteczność kościoła jest niszczone, gdy jego członkowie nie trzymają się razem. Klemens opowiada się za budowaniem jedności i wzajemnej troski umiejscawiając Dary Duchowe pośrodku. Uważa, że są one ważne w pomaganiu chrześcijanom w funkcjonowaniu jako ciało. To jest dokładnie to samo tło, na którym apostoł Paweł w swoich listach do Rzymian i Koryntian usadawia swoje wyjaśnienia o Darach Ducha Świętego.

3. Ignacy Antiocheński (pierwsza połowa 2. wieku)

„[...] A prosz o ukazanie ci rzeczy niewidzialnych, bo wówczas niczego ci nie zbraknie i będziesz obfitował we wszelkie dary duchowe.“ (List Ignacego Antiocheńskiego do Polikarpa 2:2)

Ignacy daje tę radę z interesującego powodu. Nie chce, aby Polikarp był w żaden sposób ubogi, ale raczej chce, aby miał wszelkiego rodzaju dary duchowe. Słowo użyte ponownie jest formą charyzmatu i wydaje się być używane w tym samym znaczeniu, w którym Paweł używa go w Rzym. 12:6 i 1.Kor. 12:4. W rzeczywistości Ignacy brzmi bardzo podobnie jak apostoł Paweł, którego słyszymy nawołując Koryntian, "[...] starajcie się też usilnie o dary duchowe, a najbardziej o to, aby prorokować." (1.Kor. 14:1).

„Gdy byłem pośród was, wołałem, mówiłem głośnym głosem, głosem Boga, diakoni. Usłuchajcie doglądającego i starszyny. I niektórzy podejrzewali, że mówię o tych rzeczach jako ten, który otrzymał wcześniej informację o podziale, który spowodowały pewne osoby, ale ten, dla którego jestem więzacz, jest moim świadkiem, że nie otrzymałem tej informacji od żadnego człowieka. Ale Duch Święty głosił głośno, mówiąc: Nie czyn nic bez doglądającego, zachowajcie swoje ciało jako świątynię Bożą; kochajcie jedność, uciekajcie się z podziałów, bądźcie naśladowcami Jezusa Chrystusa, jak on jest od Ojca.“ (List Ignacego Antiocheńskiego do Filipian 2)

Ignacy myślał, że przemawia proroczo. Po pierwsze, mówi on przed krótkim podsumowaniem swojego przesłania: "Mówiłem głośnym głosem, głosem Bożym". W czasach Ignacego, używanie

bardzo głośnego głosu w kontekście religijnym było postrzegane przez chrześcijan i nie-chrześcijan jako znak rozpoznawczy proroka. Kiedy przemawiano pod kontrolą jakiegoś boga, czyniono to jak najgłośniej! Dlatego, gdy Ignacy wskazuje, że mówił głośnym głosem, naprawdę twierdzi, że znajdował się pod Bożą kontrolą. Po drugie, jak zareagował, kiedy jego przesłanie zostało zakwestionowane? To, co powiedział, było tak dokładne, że wzbudzało podejrzenia co do pochodzenia informacji: niektórzy uważali, że Ignacy został uprzednio dokładnie poinformowany. Ignacy jasno zaprzecza twierdząc, że to nie on przemawiał, lecz Duch Święty. Z jego punktu widzenia był prorokiem.

Również w innych fragmentach swoich listów Ignacy pisze o objawieniach, które otrzymał (por. jego list do Rzymian 7:2 oraz do Efezjan 20:2). Prorokowanie Ignacego i jego wysokie mniemanie o darach duchowych mają spore znaczenie dla historii Darów Ducha we Wczesnym Kościele, ponieważ pisma Ignacego zawierają treści istotne dla dość dużego obszaru geograficznego. Trudne okoliczności, w których pisał, czynią mało prawdopodobnym, że jego myślenie bazuje na świeżo podchwyconych, okolicznych nowinach teologicznych. Widać także podobnie do Didache etap rozwoju duchowieństwa, w którym ten sam człowiek mógł pełnić funkcje zarówno przywódcze, jak i charyzmatyczne.

4. Pasterz Hermasa (pomiędzy 140 i 150 r.n.e.)

>>„jak więc,” – zapytałem – „powinien człowiek odróżnić kto jest prorokiem a kto fałszywym prorokiem?” „Słuchaj,” – powiedział – „co do obydwoch, powiem ci jak masz sprawdzać proroka i fałszywego proroka. Po jego życiu prywatnym poznasz czy ma Ducha Bożego.”<< (Hermas 43:7)
Nasuwa się wniosek, że trzeba było dokonać rozróżnienia. Jeśli był problem, w jaki sposób rozpoznać, czy prorok jest prawdziwy czy fałszywy, musiała istnieć dość spora liczba proroków wokoło.

„Kiedy więc ten człowiek, który ma Ducha Bożego przyjdzie na zebranie sprawiedliwych ludzi, którzy mają wiarę w Ducha Świętego i modlą się, wtedy anioł ducha prorocstwa, który z nim jest napełnia tego proroka, i ten mąż będąc napełniony Duchem Świętym przemawia do zebranych zgodnie z wolą Bożą.” (Hermas 43:9)

Posługa prawdziwego proroka odbywa się w kontekście zboru. Przesłanie proroka skierowane jest do grupy, a nie do jednostki. Prorok jest wypełniony Duchem Świętym i mówi, co Bóg chce, aby powiedział. Ten obraz służby prorockiej podobny jest do tego, co znajdujemy w 1.Kor. 12-14.

Wokół Pasterza Hermasa i jego autora istnieje wiele kontrowersji. Hermas był jednak zaznajomiony z prorokami i wiedział, że odegrali oni znaczącą rolę w kościołach, z które znał.

5. Justyn Męczennik (pomiędzy 155 i 160 r.n.e.)

*„[...] codziennie niektórzy spośród was [Żydów] stają się uczniami w imię Chrystusa i porzucając ścieżkę błędu, **otrzymują dary**, każdy według swych zasług, oświeceni przez imię tegoż Chrystusa. Otrzymują bowiem jeden ducha zrozumienia, inny rady, inny mocy, inny uzdrawiania, inny poznania, inny nauczania i inny bojaźni Bożej.” (Dialog z Żydem Tryfonem, 39. rozdział)*

W tym zapisie z połowy drugiego wieku mowa jest o czasie teraźniejszym, a nie przeszłym. Należy

podkreślić, że proroctwo i ekstaza nie ograniczały się do środowisk chrześcijańskich w ciągu pierwszych trzech wieków naszej ery, co być może jest powodem pominięcia ich w powyższej liście skierowanej do żydowskiego adresata.

„Prorockie dary bowiem trwają przy nas, aż do obecnego czasu. I w związku z tym powinieneś zrozumieć, że te dary, dawniej obecne w twoim [żydowskim] narodzie, zostały przekazane nam. I tak jak tam byli fałszywi prorocy razem z waszymi świętymi prorokami, tak też wśród nas jest wielu fałszywych nauczycieli, przed którymi nasz Pan nas przestrzegają, aby mieć się przed nimi na baczności;“ (Dialog z Żydem Tryfonem, 39. rozdział)

Przed tym fragmentem Justyn Męczennik cytuje m.in. z Apokalipsy Jana. Uprowadzając ewentualne kwestionowanie przez swojego adwersarza daru proroctwa Justyn Męczennik stwierdza, że prorockie dary (gr. prophetika charismata) nie są innymi, niż te wymienione w listach apostołskich i „trwają [...] aż do obecnego czasu“.

6. Ireneusz z Lyonu (190 r.n.e.)

„...z której to przyczyny również jego [Chrystusa] prawdziwi uczniowie, którzy otrzymali łaskę od Niego, używają jej w jego imieniu dla dobra reszty ludzi, tak jak każdy otrzymał dar od Niego. Bo niektórzy wypędzają demony z przekonaniem i prawdą, tak że często ci, którzy sami zostali oczyszczeni od złych duchów wierzą i są w kościele. A niektórzy z góry wiedzą o rzeczach, które mają się wydarzyć, mają wizje i prorocze mowy. Inni leczą chorych przez nakładanie rąk i uzdrawianie ich, a nawet, jak już powiedzieliśmy, umarli są wzbudzeni i pozostają wśród nas przez wiele lat. A dlaczego powinieneś powiedzieć więcej? Nie jest możliwe określenie liczby darów, które Kościół na całym świecie, otrzymawszy je od Boga w imię Jezusa Chrystusa, który został ukrzyżowany za Poncjusza Piłata, używa każdego dnia na rzecz pogan, nie oszukując nikogo i nie czerpiąc z tego korzyści. Bo tak jak darmo otrzymali to od Boga, tak i darmo w tym usługują.“ (Przeciw herezjom II, 32:4)

„Podobnie jak i słyszymy wielu braci w Kościele, którzy mają dary proroctwa i przez Ducha mówią wszelkiego rodzaju językami, którzy wyprowadzają ukryte rzeczy ludzkie na jaw dla wspólnego dobra i wyjaśniają tajemnice Boga.“ (Przeciw herezjom V, 6:1)

7. Hipolit Rzymski (215 r.n.e.)

„Jeśli jest tam nauczyciel, niech nikt nie spóźnia się z przybyciem na zgromadzenie, gdzie on udziela poleceń. Wtedy każdemu, kto mówi, zostaną dane rzeczy pożyteczne dla każdego, a usłyszysz rzeczy, których nie wiedziałeś, i skorzystasz z tego, co da ci Duch Święty przez tego, który Cię poucza. W ten sposób wasza wiara wzmocni się dzięki temu, co będziecie słyszeli. On również powie Ci, co powinieneś zrobić w domu. Dlatego niech każdy zdecydowanie uda się na zgromadzenie, na miejsce, w którym kwitnie Duch Święty.“ (Tradycja apostołska 41:3)

8. Nowacjan (240 r.n.e.)

„Rzeczywiście to właśnie ten, kto powołuje proroków w Kościele, instruuje nauczycieli, kieruje językami, wprowadza w życie moce i zdrowy klimat, kontynuuje nadzwyczajne dzieła, rozeznaje duchy, włącza administracje w Kościół, ustanawia plany, łączy i porządkuje wszystkie inne dary, które tam istnieją z charyzmatów i dlatego sprawia, że Kościół Boży wszędzie jest doskonały we wszystkim i kompletny.“ (O Trójcy Świętej, 29. rozdział)

9. Tertulian (pomiędzy 197 i 217 r.n.e.)

„Rozpoznajemy i szanujemy na równi przepowiednie i aktualne wizje, które są obiecane. Uznajemy również pozostałe moce Ducha Świętego jako narzędzia dla Kościoła, do którego Duch Święty został posłany, udzielając wszystkim wspomniałych darów, tak jak Pan rozdaje każdemu.” (wstęp do Passio Sanctarum Perpetuae et Felicitatis)

Źródło: „CHARISMATIC GIFTS IN THE EARLY CHURCH“, Ronald Kydd, 1984, Hendrickson Publishers, Inc. PEABODY, MASSACHUSETTS